

Viera Feglová

Pojmowanie przestrzeni lokalnej w aspekcie antropologicznym : wyniki badań przeprowadzonych w kilku wsiach środkowej Słowacji

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 5, 15-26

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Viera Feglová

Słowacka Akademia Nauk
Bratysława

Pojmowanie przestrzeni lokalnej w aspekcie antropologicznym Wyniki badań przeprowadzonych w kilku wsiach środkowej Słowacji

Sposób pojmowania i nazywania przestrzeni oraz orientowania się w niej jest jednym z podstawowych przejawów kultury każdej społeczności. Wiele uwagi poświęca temu zagadnieniu antropologia kulturowa, stanowi ono istotny aspekt prac komparatystycznych, a także studiów poświęconych życiu społeczeństw plemiennych¹.

Problemem przestrzeni w aspekcie naturalnym, społecznym czy kulturowym zajmowano się w słowackiej etnografii w sposób marginesowy, najczęściej w ramach etnografii agrarnej, analizując powiązania społeczne lub omawiając obrzędy ludowe². Niniejszy artykuł ma charakter wprowadzenia do problematyki, która wymaga dalszych uściśleń i bardziej precyzyjnych definicji.

¹ R. N e t t i n g: *Cultural Ecology*. Waveland Press, Inc., Illinois 1986, s. 1–8, 59–86.
R. E l l e n: *Environment, Subsistence and System: The Ecology of Small-Scale Social Formations*. Cambridge, Cambridge University Press 1982.

² S. Š v e c o v á: *Spoločenské aspekty kopanicového osídlenia*. V: *L'udové staviteľstvo v karpatskej oblasti*. „Etnographica Carpatica” 1974, s. 125–132; T a ž: *Kopanicové sídla a dedina*. *Národopisná štúdia o spoločenských vzťahoch medzi obyvateľmi jednej slovenskej obce*. Praha, Univerzita Karlova 1975, s. 152; T a ž: *Názvoslovie lazového osídlenia v Honte*. „Slovenský národopis” 1979, 27, s. 25–48; T a ž: *Právomoc hlavy rodiny v roľníckej rodine na Slovensku*. *Príspevok k otázkam klasifikácie*. „Slovenský národopis” 1976, 24, s. 446–455; J. P o d o l á k: *Tradičné ovčiarstvo na Slovensku*. Bratislava, Veda 1982, s. 69–97.

Moje zainteresowanie problemem przestrzeni jest efektem ubocznym prac nad badaniem szeroko rozumianych punktów stycznych między obszarem zasiedlonym a okolicą. Badania terenowe przeprowadziłam w osadzie U Parobkov należącej do wsi Michalková, w osadzie Podholienec należącej do wsi Dobrá Niva oraz w Niżnej Kráľovej należącej do wsi Kráľová³. Dobrá Niva stanowi centrum parafialne wszystkich trzech osad. Miejscowości te leżą na południe od Zwolenia, w środkowej Słowacji.

W ramach badań terenowych postanowiłam eksperymentalnie sprawdzić odległość i potrzebny do jej pokonania czas między poszczególnymi osadami. Zdecydowałam się przejść pieszo przez las i łąki oddzielające Kráľovą od Dobrej Nivy. O wskazanie drogi poprosiłam najpierw 65-letnią informatorkę, mieszkającą obecnie w Dobrej Nivie, która do roku 1981 żyła w Niżnej Kráľovej, dokąd po dzień dzisiejszy chodzi pracować na swoich polach. Zabłądziłam. Po godzinnym krążeniu wróciłam do Kráľovej. Drugiej próby dokonałam w piękne letnie popołudnie, obierając kierunek odwrotny, tzn. z Dobrej Nivy do Kráľovej. Tym razem drogę opisał mi 12-letni wnuk mojej pierwszej informatorki. Poruszając się w terenie swobodnie jak w znanej mi przestrzeni, dotarłam do celu. Jak się to stało?

Kobieta określiła kierunek w paru prostych zdaniach (*najpierw prosto, a potem skrócić w lewo, a tam już zobaczy pani Dobrą Nivę*), użyła w nich kilku nazw własnych (m.in. nazwisko właściciela gruntu) i podała miejsce pewnej specyficznej czynności (*trzeba przejść przez łąkę Balki, tam, gdzie prali Miti-novcy...*).

Chłopiec opisał mi drogę w inny sposób. Dobrze znając ten teren, do wyznaczenia trasy wykorzystał dominanty w postaci charakterystycznych cech krajobrazowych: miejsca gdzie zmienia się rodzaj drzew, dokonuje się wyrębu, gdzie znajduje się szkółka leśna, najdogodniejsze przejście przez wyschnięte koryto potoku pod zwisającym gładem.

Czy było to dziełem przypadku? Czy chłopiec był tylko bystrzejszym obserwatorem czy też przejawily się tutaj inne aspekty problemu pojmowania przestrzeni zajmowanej i użytkowanej przez daną społeczność?

³ W osadzie U Parobkov żyją dzisiaj cztery rodziny, w Niżnej Kráľovej 3 rodziny, w Podholienec 7 rodzin. Najsilniejsza fala przesiedleńcza objęła osady w latach siedemdziesiątych. Mieszkańcy Michalkovej, Podholienca są wyznania rzymskokatolickiego, w Niżnej Kráľovej mieszkają ewangelicy. Niżna Kráľová stanowiła kiedyś centrum wsi, zamieszkiwali ją bogatsi gospodarze, którzy następnie przeprowadzali się do nowych domów zbudowanych w Dobrej Nivie. W przeszłości Niżną Kráľovą i osadę Dúbrava (dzisiaj Kráľová) dzieliła przepaść cywilizacyjna. Powodem nie była tylko różnica konfesyjna, ale też majątkowa. Mimo że rodziny były liczebnie podobne, w rodzinach ewangelików udawało się nie rozdrabniać majątków. Pomocna w tym była liczna w latach dwudziestych i trzydziestych emigracja zarobkowa do Ameryki. W rodzinach katolickich natomiast emigracja zarobkowa prawie nie istniała.

Antropologia kulturowa opracowała już system pojęć potrzebnych do określenia kategorii i prawideł pojmowania przestrzeni i czasu. Rozumienie przestrzeni i czasu jest uzależnione od związków pomiędzy linearnym czasem biologicznym, cyklicznym czasem przyrody i orientacją przestrzenną na zasadzie okręgu⁴.

Nazwy miejscowe i orientowanie się w przestrzeni

Przeźren naturalna wymaga o wiele większego spektrum kategorii aniżeli zwykła znajomość geografii. Każda społeczność oprócz nazw ogólnie przyjętych używa także nazw znanych tylko w jej zamkniętym kręgu. Nazwy te, utworzone od nazwisk lub przezwisk, oznaczają określoną przestrzeń wsi czy osady. Od nazwisk właścicieli urobione są nazwy przestrzeni czy miejsc, gdzie pierwotnie znajdowały się pola, łąki lub zabudowania gospodarcze leżące poza obejściem domowym. Do dzisiaj tego typu nazewnictwa używa starsza i średnia generacja mieszkańców wszystkich trzech badanych osad: U Parobkov, w Niżnej Kráľovej, w Podholienecu. Według tych nazw orientują się także mieszkańcy innych osad znajdujących się w najbliższej okolicy. Jednakże już w centralnej części Dobrej Nivy nie zawsze są one znane. Interesującym przypadkiem jest osada Podholienec, która swą nazwę otrzymała dopiero po 1950 roku, kiedy to autochtoniczni mieszkańcy zaczęli wyprowadzać się do Dobrej Nivy, a na opuszczonych miejscach pierwsi zaczęli budować swoje domostwa michalkovczanie z osady U Parobkov. Jednakże starsza generacja Dobrej Nivy do dnia dzisiejszego w odniesieniu do tej osady stosuje dawną nazwę – Uhrinková.

Do określenia miejsc w obszarze wspólnym używano nazwisk rodziny, która tam w danym roku mogła wypasać, częściej jednak posługiwano się innymi oznaczeniami orientacyjnymi lub wykorzystywano wizualną odmienność terenu, na przykład: *Káška pilnuje owiec pod bukami; W tym roku nam się nie poszczęściło, mieliśmy pastwisko przy górnych źródłach.*

Ważnym punktem orientacyjnym stawały się miejsca związane z tragicznymi wydarzeniami w życiu osady (*Gdzieście sadzili drzewka? – Pod lasem, gdzie się Janek od Hrbkov przebił; Gdzieście znaleźli takie tyczki? – Tu niedaleko, gdzie się Jurkowi od Špahertov przewrócił wóz.*)

Ten typ oznaczeń orientacyjnych funkcjonuje jedynie w zamkniętym kręgu społeczności lokalnej. I chociaż wydarzenia czasowo wiążą się z określoną generacją, ustna tradycja utrwaliła ich znajomość także w generacji młodszej, zależnie od ważności czy tragiczności wydarzenia, które dało początek nazwie.

⁴ K. P. B o c k: *Modern Cultural Antropology*. University of Pensylvania 1969, s. 161–189.

Niższego rzędu są te oznaczenia miejsc, które wiążą się z wydarzeniami, jakie miały miejsce za życia określonego pokolenia. Są one znane i funkcjonują jedynie w tej generacji lub grupie wiekowej, która brała udział w danej czynności czy wydarzeniu. Jako punkty orientacyjne używane bywają więc w nieformalnych rozmowach bądź wspomnieniach rówieśników, na przykład: *Tam, gdzieśmy łapali raki w Sekieri.*

Do tego typu nazw orientacyjnych należą również wyznaczone miejsca do prania, bielienia konopi, pojenia bydła. Miejsca do prania, określane nazwiskiem rodziny, znane były w Niższej Král'ovej, gdzie je dziedziczono i dbano o nie z pokolenia na pokolenie. Mieszkańcy pozostałych osad wsi Král'ová chodzili pracować aż do potoku Sekiera, oddalonego od osady o godzinę marszu. Tam znajdowało się wspólne miejsce do prania, o które także wspólnie dbano. Mieszkańcy osady Michalkova musieli chodzić z praniem aż do Podzámčoka. Kobiety i dziewczyny z różnych rodzin chodziły pracować razem, pomagając sobie wzajemnie, co stanowiło równocześnie formę odrobku. Miejsc do moczenia konopi michalkovczanie nie dzielili z autochtonami, ale często utrzymywali je wspólnie z innymi osadami lub rodzinami.

Przykłady te wskazują na rodzaj motywacji nazewnictwa umożliwiającego orientowanie się w okolicy. W każdej wiekowej grupie znane było także nazewnictwo związane z dzieciństwem, okresem dorastania i wiekiem dojrzałym. Starość nie sprzyja już poznawaniu nowych punktów orientacyjnych. Stary człowiek, ze względu na bardzo ograniczone uczestnictwo w pracach grupowych i wydarzeniach o wyższym niż rodzinny zasięgu, przechowuje w pamięci tylko te miejsca orientacyjne, które wiązały się z jego aktywnym uczestnictwem w życiu zbiorowym.

Granice

Miejscem znaczącym w strukturze przestrzeni były granice arealów wynikające z konwencji, o wiele ważniejsze od granic administracyjnych bądź naturalnych, oddzielających jedną lokalną społeczność od drugiej. Kierowanie się konwencjami wiązało się z procesem socjalizacji grup należących do społeczności. Rolę prymarną odgrywały granice własności prywatnej, przestrzeni rozumianej jako majątek rodziny, na czele której stał gospodarz.

Również na gruntach prywatnych do dnia dzisiejszego są wytyczone przejścia między polami. W Michalkovej, a także w częściach Král'ovej miedze wyznaczają murki z kamieni zbieranych co roku z pól po orce. Murki mają chronić przed szkodami, jakie może wyrządzić pasące się bydło lub zwierzyzna leśna.

Zasady zachowywania się na polach i łąkach były regulowane prawem zwyczajowym i praktycznie obowiązywały aż do lat osiemdziesiątych, kiedy to w tej okolicy przeprowadzono kolektywizację gruntów. Do użytku ogólnego pola udostępniane były dopiero po zebraniu plonów. Wyjątkowo łagodnie traktowano dzieci i młodzież bądź tych członków rodziny, którzy zajmowali się pasieniem bydła. Pozwalano im, a właściwie tolerowano podbieranie ziemniaków, pieczonych następnie w ogniskach na pastwisku, bądź zrywanie owoców z drzew rosnących w pobliżu domostwa (spełniających funkcję ogrodu przydomowego).

Inne zasady obowiązywały przy zbiorze owoców z drzew. Te drzewa, które rosły w nie ogrodzonych sadach, były traktowane jako prywatna własność, zwłaszcza od początku lat czterdziestych, kiedy to rozpoczęto szczepienie niektórych gatunków. Natomiast dzikie gatunki rosnące wolno na polach lub nawet w ogrodach mogły być zbierane bez ograniczeń. Przeznaczano je do suszenia bądź służyły jako karma dla zwierząt.

Bez ograniczeń można było zbierać owoce leśne oraz rośliny lecznicze na łąkach. Kobiety i dzieci zbierały leśne płody na sprzedaż, najczęściej na targu w Zwoleniu. Pieniądze uzyskiwane w ten sposób były wartością prywatną. Zgrabianie liści, obłamywanie młodych przyrostów drzew leśnych, które służyły jako podściółka lub dokarmiano nimi zwierzęta, nie podlegało przestrzennemu zróżnicowaniu i dozwolone było dla wszystkich, jeśli tylko nie przekraczano granicy wsi. Przekraczanie bowiem granicy wywoływało często konflikty. Do dzisiaj jest żywy negatywny stereotyp gospodarzy z Michalkovej. Ponieważ na ogół hodowali więcej bydła, niż byli w stanie przygotować paszy, więc zaganiaли swoje stada do lasów na terenie wsi Dobrá Niva. Zwierzęta, nadmiernie oblamując młode gałęzie, niszczyły nowe przyrosty⁵.

Uwarunkowania społeczno-ekonomiczne

Kolejne rozróżnienie pojmowania przestrzeni determinują uwarunkowania społeczno-ekonomiczne. Wszyscy mieszkańcy badanej okolicy zajmowali się uprawą roli; ponieważ jednak praca na własnych polach nie gwarantowała utrzymania dla całej rodziny, niektórzy członkowie rodzin poszukiwali zarobku

⁵ O mieszkańcach Michalkovej opowiada się różne dykteryjki, w których występują w rolach złodziejasków, ubogich gospodarzy łamiących wszelkie prawidła. Z krzywym uśmiechem wspomina się do dzisiaj fakt, że przychodząc do kościoła, dopiero we wsi zakładali buty. Z drugiej jednakże strony lubiono ich wesołość i śpiewy. W Dobrej Nivie obyczaj wymagał, by kobieta w czasie śpiewów nie otwierała ust, by nie zwracała na siebie uwagi swoim głosem. Nie powinna się głośno śmiać ani pokazywać zębów.

poza terenem zamieszkania. Z czasem ukształtowały się tradycyjne trasy oraz zwyczajowo wybierane miejscowości, do których mieszkańcy chodzili wykonywać sezonowe prace rolne lub gdzie najmowali się jako parobcy bądź służący. Kryterium ekonomiczno-społecznych dyferencji przestrzeni socjalnej w znacznej mierze uzależnione było od kategorii statusu społecznego, o którym będzie mowa w dalszej części artykułu.

W badanych przeze mnie osadach za wielkiego gospodarza uważano takiego rolnika, który uprawiał co najmniej 6 ha. W Michalkovej było takich gospodarzy pięciu. Jednakże określenie to nie jest w pełni miarodajne, ponieważ często bracia gospodarowali na majątku rodzicielskim wspólnie, bez przeprowadzenia podziału gruntów. Także ci zdołali spłacić ziemie lub oddać należne dziedzictwo rodzeństwu dopiero z końcem lat pięćdziesiątych (w paru przypadkach w latach siedemdziesiątych). W bogatszej osadzie Nižná Kráľová takich zamożnych rodzin było więcej. Rozważnymi podziałami majątku, z preferowaniem praw dziedzicznych potomków męskich, nie dopuszczano do nadmiernego rozdrobnienia i często zachowywano gospodarstwa w całości. W Podholienecu gospodarowano na obszarach o powierzchni przeciętnie 2–3 ha.

W każdej rodzinie (z wyjątkiem dwóch bogatszych gospodarzy) korzystano z możliwości zwiększenia dochodów przez oddanie na służbę swoich córek, czasem synów, najczęściej do Zwolenia lub do Sliacha, wyjątkowo do Dobrej Nivy. Dzieci mające 11 lat rozpoczynały służbę w rodzinach mieszczańskich lub w gospodarstwach wiejskich, podrósłszy pomagały w opiece nad dziećmi, głównie w rodzinach miejskich. Najbardziej poszukiwana była praca w mieście, ponieważ wynagrodzenie za nią, poza wyżywieniem i ubraniem, wypłacano w gotówce, której dotkliwie brakowało w każdej rodzinie. Pieniądze dziewczęta oddawały rodzicom, najczęściej spłacano nimi długi zaciągnięte w bankach, co poświadcza następująca wypowiedź: *Odrabianiem i służbą pomagałam ojcu i teściowi w spłacaniu interesów. Chodziłam pracować do Sliacha, prałam u żydowskich rodzin w Zwoleniu*⁶.

Prawie wszyscy średni i drobni gospodarze chodzili do prac przy żniwach w rejonach południowych, ogólnie nazywanych *na Madare* (u Węgrów)⁷. Jeśli mieli szczęście, to jednego lata zdążyli wziąć udział w żniwach u trzech gospodarzy⁸. Wielu przez dziesięciolecia chodziło do tych samych gospodarstw⁹. Do prac u bogatszych rolników miejscowych (w Dobrej Nivie) nie wynajmowano się nawet w sytuacjach wyjątkowych. Liczba robotników sezonowych wzrastała po rozdziałach gospodarstw rodzinnych, które wcześniej bracia uprawiali wspólnie.

⁶ Informatorka: Anna Parobková, ur. 1931, Podholienec, Dobrá Niva nr 533.

⁷ Najczęściej chodzono do wsi w południowym Honcie. Por. E. D r á b i k o v á: *Pestovanie poľnohospodárskych plodín a chov hospodárskych zvierat. V: Hont. Banská Bystrica, Osveta 1988, s. 73.*

⁸ Na terenach nizinnych żniwa wypadły wcześniej niż na podgórskich.

⁹ Na przykład ojciec Katarzyny Škodovej pracował 21 sezonów u tego samego gospodarza w Demandicach.

Analogicznie do zwyczaju podejmowania pracy w określonych okolicach funkcjonowały także związki pomiędzy zaprzyjaźnionymi osadami bądź wsiami. Do takich należało na przykład uczestnictwo w tradycyjnych zabawach ludowych lub poszukiwanie kandydatki do ożenku (chodzenie na *vohlady*). Michalkowiczanie i mieszkańcy Kráľovej odwiedzali, zgodnie z konfesją, oprócz osad najbliższych także Babinę, Sekieru, Podzamčok, Sásę i Dobrą Nivę.

Przestrzeń społeczna

Przestrzeń socjalną – ze względu na status społeczny osobnika – kształtowały normy społeczne. Ogólnie znany jest fakt istnienia ustalonych prawideł obowiązujących ludzi wchodzących do określonych miejsc lub przestrzeni, które wyrażają personalny status w rodzinie lub w społeczności lokalnej. Status mógł być wysoki, średni bądź niski, z niewielką tolerancją w obu kierunkach hierarchicznego uporządkowania. Społeczność była bardzo wrażliwa na status osobisty, wymagał on bowiem odpowiedniego zachowywania się. Status bezpośrednio wiąże się z kategorią autorytetu.

Taką strukturę ma przestrzeń domu rodzinnego. W tradycyjnym środowisku wiejskim miejsce centralne należało się gospodarzowi jako głowie rodziny¹⁰. Do dzisiaj we wszystkich osadach obowiązuje tradycyjny porządek zajmowania miejsc przy stole przez gospodarza, jego żonę i dzieci. Jeśli dzieci opuściły już dom rodzinny i odwiedzają go teraz na prawach gościa, ich miejsce za stołem jest tuż obok ojca. Miejsce matki nie uległo zmianie, nie siada ona w ogóle bądź siedzi na rogu stołu albo w pobliżu stołu.

Zróznicowanie wiekowe ujawniało swoje znaczenie w trakcie wspólnego wykonywania prac. Na przykład we wszystkich osadach kobiety i dziewczęta przędły wspólnie. Wiek decydował o przydzielaniu miejsc siedzących przy pracy: najmłodsze dziewczyny siadały od strony podwórza – *na madáci*, przed lustrem dziewczęta w kwiecie wieku, następnie w kierunku w prawo coraz starsze. Plecami do drzwi – *na petáku* – były odwrócone przyszłe panny młode, natomiast starsze kobiety siedziały przy piecu¹¹. Ten porządek obowiązywał

¹⁰ Por. J. K a n d e r t: *Spoločenské vzťahy*. V: *Hont*. Banská Bystrica, Osveta 1988, s. 426–430; J. B o t i k: *Obydľia rozšírených rodín v Honte*. „Slovenský národopis” 1969, 17, s. 53–97; Z. A. R u s n á k o v á: *Pokus o určenie štruktúry hodnôt a meranie hodnotových orientácií (Rodinný stôl – na základe materiálov z prípravy EAS)*. „Národopisné informácie” 1984, 3, s. 108–137.

¹¹ K. G o l i á n o v á: *Hospodárstvo, spoločenský život a vzťahy medzi Dobrou Nivou a Michalkovou*. Archív NÚ SAV, 1992.

także podczas wykonywania innych wspólnych prac kobiecych, jak na przykład skubanie pierza, przygotowywanie wyprawy dla panny młodej.

Wspólne dla wszystkich generacji i obu płci były zabawy na zapusty, które odbywały się zwykle w tych domach, gdzie się przędło. Wyższy status mężczyzn widoczny był tylko podczas trzech ostatnich dni, kiedy odbywały się zabawy. Miejsce dla mężczyzn było w rogu, młodzieńcy, dziewczęta i młode mężatki stali, a starsze kobiety siedziały przy piecu.

Inny model obowiązywał podczas liturgii mszy św. w kościele parafialnym w Dobrej Nivie, gdzie gromadzili się mieszkańcy wszystkich osad. Tu obowiązywała opozycja swój – obcy (cudzy), przy czym wyższy status przysługiwał swoim. Z przodu było miejsce dla katolików z Dobrej Nivy, czyli dla swoich. Na prawo stali i siedzieli babinčanie, stroną lewą zapelniali osadnicy z Michalkovej. Miejsca bliżej ołtarza rezerwowane były dla bogatszych gospodarzy; obowiązywała również dyferencja według płci¹². Natomiast w kościele ewangelickim, do którego chodzili mieszkańcy Niżnej Kráľovej, różnicowanie swój – cudzy nie funkcjonowało.

Wiek i płeć decydowały o rozdzieleniu przestrzeni karczmy, która znajdowała się tylko w Dobrej Nivie. Kobiety po świątecznych mszach czekały na mężów na zewnątrz bądź odwiedzały w tym czasie bliższą lub dalszą rodzinę. Młodzież – dziewczęta wraz z chłopcami – śpiewając, szła jako pierwsza do domów. W dni powszednie mieszkańcy osad do karczmy nie wstępowali, chyba że wykonywali w Dobrej Nivie jakąś pracę. Mimo że chłopcy od szesnastego roku życia mieli wstęp do karczmy dozwolony, ich obecność tam była niemile widziana. Spotykali się więc w domu starszego albo młodszego wójta (Nižna Kráľova). W karczmie mogli natomiast przebywać w czasie dorocznych świąt, kiedy odbywała się zabawa, w której dorośli brali udział dopiero wieczorem. W okresie letnim młodzież zbierała się na tańce na łąkach. Sygnałem zwalującym młodzież z przyległych osad było holokanie (*výskanie*). Tych znaków sygnalizacyjnych używali także w komunikacji dorośli mieszkańcy osad¹³.

Odrębnym problemem jest strukturowanie przestrzeni domu i osady w czasie różnych obrzędów, szczególnie podczas wesel, pogrzebów, ale także różnych świąt kalendarzowych¹⁴.

¹² Z. A. R u s n á k o v á: *Stratifikácia sídelného spoločenstva. Komentáre EAS*. Bratislava, NÚ SAV 1981, s. 75–82.

¹³ Osady michalkovské byly w okresie przedwojennym znane z wyrobu palenki (rodzaj wódki). Okolice te często kontrolowali policjanci, więc mieszkańcy holokaniem (*vyskaniem*), gwizdami i różnymi okrzykami ostrzegali sąsiednie osady o ich bliskości. Informatorka: Z. Parobková, ur. 1975, Michalková nr 49.

¹⁴ O strukturze przestrzeni pisze implícite K. J a k u b í k o v á: *Rodinné zvyky a ich premeny goralskej oblasti Oravy*. Praca doktorska obroniona na Uniwersytecie Komenského, Bratislava, 1978; V. F e g l o v á: *Funkcia priestoru pri obradnom prijatí nevesty do domu muža*. „Slovenský národopis” 1989, 37, s. 37–42 – tam też bibliografia przedmiotu.

Kategorie czasowe

Pojmowanie przestrzeni wiąże się ściśle z kategorią czasu. Linearny czas biologiczny obejmuje niepowtarzalne etapy życia jednostki: dzieciństwo, dorastanie, wiek dojrzały, starość:

A B C D 

Cykliczny czas natury ma natomiast w sobie element powtarzalności; i tak poszczególne sekwencje naturalnych okresów są wyznaczone liczbą godzin, dni tygodnia, miesięcy lub lat. Z tego punktu widzenia także czas cykliczny ma w sobie element linearny i tworzy linearny kompleks z jednym lub wieloma cyklami. Poszczególne cykle wiążą się ze zmiennością pór roku, ale także z corocznymi świętami kościelnymi upamiętniającymi narodzenie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

	B		
A		C	
	D		

Kompleks linearny obejmuje następstwo świąt związanych z poszczególnymi wydarzeniami z życia Chrystusa i świętych w liturgii rocznej, w życiu jednostkowym powtarzalność świąt, jednakowych etapów prac, zajęć sezonowych itp.

Wszystkie te warianty związane z aspektem czasu mają w przestrzeni kulturowej społeczności porządek przemienny. Łączą się z problemami pokoleniowymi, grupami wiekowymi, ekonomiczną działalnością jednostki, grupy oraz z organizacją społeczeństwa w sensie najszerszym¹⁵.

Pojmowanie czasu miało więc w tradycyjnym rolniczym środowisku wiele postaci. Różnie były postrzegane poszczególne pory roku, a z punktu widzenia życia społecznego miały różną wartość. W świadomości potocznej starszej generacji czas był określany ramowo, na przykład: *w czasie żniw; było to wtedy, kiedy się jeszcze pasło; kiedy kwitły łąki; za mąż wychodziłam, kiedy śnieg się już topił*. Także w przybliżeniu określano terminy związane ze świętami, na przykład: *poznaliśmy się na odpuszcie w Babinej; do domu wrócił po Wielkiejnocy, ale na pewno przed Zielonymi Świątkami; przychodzą do nas w święta Bożego Narodzenia*.

Społeczność, która w tym samym czasie wykonywała prace na roli, świętowała i przeżywała inne ważne wydarzenia, otrzymywała wszystkie istotne informacje w ramach ogólnego, uschematyzowanego toku informacyjnego; bardziej precyzyjne określanie czasu było więc zbędne. Ten typ oznaczania czasu cha-

¹⁵ R. N a r o l l, R. C o h e n: *A Handbook of Method in Cultural Anthropology*. Columbia University 1973, s. 423–537; R. N e t t i n g: *Cultural Ecology...*, s. 76–86.

rakteryzuje starsze pokolenie we wszystkich badanych osadach. Generacja ta używa go powszechnie, mimo że nie ujmuje rzeczywistości w pełni; na przykład moja rozmówczyni, opisując lata szkolne, nadal posługuje się określeniem „zima” zamiast „rok” (*do szkoły chodziłam sześć zim*). W rzeczywistości informatorka wymieniła tylko czas regularnego uczęszczania do szkoły, które w miesiącach wiosennych stawało się nieregularne, zwłaszcza w przypadku dzieci starszych.

Aby dokładniej oznaczyć czas ważniejszych wydarzeń i czynności związanych z pracą i życiem społecznym, posługiwano się kalendarzem kościelnym. Święta patronów wyznaczały także czas trwania różnorodnej działalności, na przykład: *od Marcina do Katarzyny się przedło; od Marcina zaczyna się zima, czas wesel i świniobicia; na Wszystkich Świętych wyplacano się pachółków, służących i służki; do Michała kończyło się młockę; po Michale, już po lecie; na Szymona i Judy były zabawy u wójta.*

Przykłady te wskazują na cechy społeczności wysoko zorganizowanej, zwłaszcza na zasadzie społeczno-obrzędowej, precyzyjnie odczuwającej aspekt temporalności wszystkich działań. Już na pierwszy rzut oka widać, że okres po zakończeniu prac rolnych jest najsilniej zróżnicowany. Tradycyjnie był on wypełniany uroczystościami, świętowaniem i innymi towarzyskimi wydarzeniami, które odbywały się w domach lub karczmie. Czas związany z najintensywniejszym wykonywaniem prac nie ma do dzisiaj w świadomości informatorów takiej zróżnicowanej walencji, jest pojmowany monotonnie, wymaga pełnej koncentracji uwagi.

* * *

Analiza problematyki przestrzeni i czasu w konkretnej społeczności prowadzi do wniosku, że zagadnienia te powinny stanowić jeden z ważniejszych przedmiotów badań etnologii środowiskowej. Przemiany polityczne, ekonomiczne i społeczne wywołały zmiany w środowisku geograficznym i znajdujących się w nim osadach ludzkich w zależności od hierarchii wartości, jakie im przypisywała społeczność jako całość lub też jednostka. Przedmiotem kolejnych prac z tego zakresu powinny być:

- analiza materiałowa związków pomiędzy poszczególnymi osadami, pravidła ich kooperacji, konflikty, podział pracy w działaniach mających na celu dobro publiczne,
- zmiany norm estetycznych przedstawione z punktu widzenia pojmowania środowiska naturalnego w przeszłości i obecnie oraz formy odzwierciedlenia się tych zmian w domu i poza domem,
- propozycja działań zmierzających do odnowienia indywidualnego gospodarowania oraz określenie wpływających stąd zmian krajobrazowych.

Z języka słowackiego przełożyli: Bogusława Suvara i Zygmunt Kłodnicki

Perception of Local Space in Anthropological Dimension
(Results of research carried out in a few villages in central Slovakia)

S u m m a r y

Perception and naming of space as well as space orientation belong to the basic manifestations of the culture of any human community. The author supports her argument with materials collected in the years 1991–1992 in three settlements in the central Slovakia (Dobra Niva, Michalkova and Kráľova in the Zvolen district). The material analyzed served the purpose of reconstructing the reception of space and orientation in it in the first half of the 20th century. The natural environment covers much greater spectrum of categories than what is called the geographic knowledge. Each society, in addition to the commonly used names, also uses its own names, known only by its members:

- the owner coined names;
- names coined according to the characteristic features of landscape;
- names of places with which events known to inhabitants took place, especially tragic and unhappy ones;
- names reflecting events and situation concerning particular generations.

Each generation continues the names and designations known from childhood, youth, and adolescence. Old age makes the broadening of the knowledge about the orientation points impossible. An important role in the perception of space as a structured whole was played by the borders of areas resulting from convention. Their influence was expressed in different behaviours in private, common, and public spaces as well as in their usefulness. Further differentiation of the perception of space results from the events in the social-economic sphere. In the past the traditional routes were shaped along with the areas to which the inhabitants went to take up the seasonal farm labour. The social-economic space differentiation criterion was strongly connected with the category of status, which was reflected in the structuring of the space of home.

The age stratification was reflected during common labour, e.g. in the order of taking seats by spinners. A different model was obligatory in the church in Dobra Niva which the inhabitants of the settlements attended. In the Catholic church the opposition local/stranger was visible as well as the evaluation of space (the order of taking seats) according to the economic status, sex, and age. In the Evangelical church this model of evaluation of the church space was unknown.

The perception of time was also unique. The material collected shows a highly organized community on the social-ritual basis. The analysis of the problem of space and time in particular villages shows that they are important subjects with which the environmental ethnology should deal.

**Die Auffassung des lokalen Raumes im anthropologischen Sinne
Ergebnisse der in manchen Dörfern der Mittelslowakei durchgeführten Untersuchungen**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Das Problem der Wahrnehmung und Bezeichnung eines Raumes und das Problem der Raumorientierung gehören zu den HAUPTERSCHEINUNGEN der Kultur von jeder menschlichen Gesellschaft. Die Autorin stützt sich auf das Material, das sie in den Jahren 1991–1992 in den drei Dörfern der Mittelslowakei (Dobrá Niva, Michalková u Kráľová in der Bezirk Zvolen) gesammelt hat. Das Untersuchungsmaterial diente zur Rekonstruktion der Raumauffassung und Raumorientierung in der ersten Hälfte des 20. Jhs. Das natürliche Milieu wird nicht nur durch geographische Kategorien bezeichnet. Jede Gesellschaft bedient sich neben den allgemein bekannten, auch eigener sich selbst bekannter Kategorien:

- die vom Besitzer abgeleiteten Namen,
- die von den charakteristischen Merkmalen der Landschaft abgeleiteten Namen,
- die Ortsnamen, die die Einwohner auf wichtige, v.a. unglückliche oder tragische Ereignisse aufmerksam machen,
- die von den, die bestimmte Generation betreffenden, Ereignissen und Situationen abgeleiteten Namen.

Jede Generation setzt die Namen und Bezeichnungen fort, die ihn von den Kinderjahren, vom Jugendalter und vom reifen Alter bekannt sind. Das Alter macht die Raumorientierung schon unmöglich. Wichtige Rolle bei der Auffassung des Raumes als eines strukturellen Ganzen spielten die konventionellen Grenzen der Gebiete. Die Grenzen verursachten verschiedenes Veralten im privaten, gemeinsamen und öffentlichen Raum und waren auf verschiedene Weise verwendet. Andere Unterschiede bei der Auffassung des Raumes betreffen die gesellschaftlich-ökonomische Sphäre. In der Vergangenheit wurden gebahnte Wege und Gegende bekannt, wo die Einwohner ihre Saisonarbeiten gemacht haben. Gesellschaftlich-ökonomisches Kriterium war vor allem mit der sozialen Lage der Einwohner, mit der Raumstruktur ihres Zuhauses verbunden.

Die Alterstratifikation kam bei gemeinsamen Arbeiten zum Ausdruck, z.B. die Reihenfolge der Platznahme beim Handspinnen. Ein anderes Modell war in der Kirche in Dobrá Niva verbindlich, die die Einwohner der oben genannten Siedlungen besucht haben. In der katholischen Kirche konnte man die Opposition beobachten: die Einheimischen und die Fremden, und die Raumbewertung (Reihenfolge der Platznahme) fand nach dem Vermögensbestand, nach dem Geschlecht und nach dem Alter statt. Die Protestanten kannten solches Bewertungsmodell nicht.

Sehr spezifisch war auch die Kategorie der Zeit verstanden. Das gesammelte Material zeigt, dass die Gemeinschaft anhand der sozial-rituellen Kriterien organisiert war.

Die analysierten Probleme des Raumes und der Zeit in konkreten Ortschaften gehören zu wichtigen Themen, mit denen sich die Umwelttechnologie beschäftigen soll.